Biblioteka Ossolineum

S O L I D A R N O Ś Ć E L W R O

Nr 12(173) Pismo NSZZ "Solidarność" Wrocław 27.09.1987 r.

ZWIĄZEK JEST, STATUT MA - NIE MA O CZYM DYSKUTOWAĆ (L. Wałęsa)

O SIERPNIOWYCH ROCZNICACH INACZEJ

Z konferencji rzecznika Urbana :
Pytanie : - Ciekaw jestem czy rząd ma zamiar w jakiś sposób obchodzić rocznicę podpisania porozumień w Gdańsku i Szczecinie i jakie są Pana, Panie ministrze przemyślenie dotyczące tej rocznicy ?
Urban : - Obchody rocznicy nie są przewidziane, nie będzie to rocznica przemilczana. Natomiast o moich osobistych przemyśleniach chętnie Panu opwiem jak się spotkamy przy kawie. Ja tu jestem w innej roli niż w roli prywatnego myśliciela. Nie chcę przez to powiedzieć, że jestem w roli idioty.

Miodowicz czuje się spadkobiercą Sierpnia, jeżeli tak, to dlaczego zasiada w Biurze Politycznym ? Czyje interesy chce tam reprezentować, bo napewno nie robotnicze, skoro nic nie zrobił w kierunku niedopuszczenia do przyjęcia takiego, a nie innego kierunku zmian kodeksu pracy.

Co na to tow. Golec - też pewno nic. Spadkobiercą Sierpnia były i są tylko te ZZ, które podjęły działalność zaraz po zakończeniu strajków, wszystkie inne, które podjęły działalność po grudniu 1981 roku, są na łańcuchu PZPR. Kto ma jakiekolwiek wątpliwości, niech wyjaśni mi skąd wzięto termin uzwiązkowienie, pytanie bynajmniej nie jest retoryczne.

CZY WARTO PŁACIĆ DALEJ ?

W rozmowach prowadzonych przez członków naszego Związku, pojawiają się wątpliwości co do sensu dalszej działalności. Szanse na przywrócenie w najbliższym czasie pluralizmu związkowego wydają się wątpliwe, a możliwości aktywnej obrony interesów naszych członków w zakładzie - pozornie niewielkie. Hałaśliwa propaganda wokół niektórych posunięć neozz stwarza wrażenie, że to one właśnie skutecznie stają w obronie pracowników. Jednocześnie władze powołując różnego rodzaju rady konsultacyjne tworzą pozory otwartości na społeczne żądania demokratyzacji życia w kraju. Nie wdając się w ocenę na ile neozz i innego rodzaju rady mają wpływ na rzeczywisty bieg wydarzeń, należy sobie uświadomić, że bez istnienia "Solidarności" ani neozz nie byłyby takie "bojowe", ani władza nie próbowałaby różnych działań mających ją uwiarygodnić w oczach społeczeństwa. Fakt, że mimo represji, bezprzykładnej kampanii propagandowej, szkalowania i terroru, w ponad pięć lat od ogłoszenia stanu wojennego Solidarność istnieje i działa w zakładach pracy, że formuowane są publicznie określone zarzuty i postulaty pod adresem władz, że zbierane są składki związkowe, prowadzone działalność socjalna i różnego typu akcje, że drukowane są gazetki zakładowe i krążą po zakładach niezależne wydawnictwa - wymusza określoną politykę władz. Jest szansa, że w ten sposób wymuszone zostaną na władzy pewne rzeczywiste zmiany istniejącego systemu. I niezależnie od tego czy "Solidarność" zostanie przywrócona jako legalny ZZ, czy też pozostanie organizację uznaną przez władzę za nielegalną, jej istnienie jest gwarancją, że nie uda się władzy przywrócić do dawnych - jakże wygodnych dla niej - sposobów rządzenia, że zmiany systemu będą nieuchronne.

M.L

METAMORFOZA !

Po południu 31 sierpnia br. oraz następnego dnia rano widzieliśmy pod tablicą "Solidarności" przy VII zajezdni wiele wiązanek kwiatów. Dawno tyle nie było. Nawet w nocy nie ukradli ich nieznani sprawcy. Leżały i od tego nie zrobiła się żadna dzira w komunistycznym niebie (jest takie). Czy nie mogło tak być zawsze ? Prawdopodobnie jest to jednym z elementów obserwowanej obecnie próby przejęcia wiatru sierpnia 1980 roku

w żagle partyjnej krypy, a może początkiem merdania ogonem, kiedy zarządzana przez nich gospodarka coraz bardziej się rozsypuje. Zobaczymy, czas pokaże.

CZY JEST DLA NICH MIEJSCE ?

Minęły kolejne wakacje, na terenie zakładu pojawiła się duża ilość młodych ludzi dopiero co przyjętych do pracy. Przyjęli się na śmiesznych warunkach, ich koledzy wybierający firmy prywatne zarabiają średnio dwa razy tyle. Przyczyny pozostania w zakładzie po ukończeniu szkoły przyzakładowej są złożone, dlatego na nas członkach NSZZ "Solidarność" spada trudny może nawet nie obowiązek, ale powinność. To oni w niedługim czasie zdecydują o losach zakładu, jeżeli w nim zostaną. O nich trzeba zwyczajnie zadbać, aby nie czuli się wyobcowani w nowym środowisku, bo wtedy stają się łatwym kęskiem dla różnych organizacji aspołecznych działających na terenie zakładu jak neozz, PZPR, ZSMP. W lipcu nadano audycję w radiowęźle o obozie młodzieżowym "Awangarda XXI wieku", zachwycano się w niej jakie to możliwości spędzenia czasu dano młodzieży, która jest przygotowywana do objęcia steru władzy i oczywiście jaka to "wartościowa" młodzież brała udział w tym obozie. Dla mnie najlepszym komentarzem do tego rodzaju imprez było stwierdzenie byłego pracownika zakładu, biorącego udział w(w obozie, który wypłynął jako młodzieżowiec, cytuję: "...większość i tak lachę kładła na wszystko...". Ci ludzie są przygotowywani do tego aby pomiatać szarym uczciwym człowiekiem i żeby si takim postawom przeciwstawić musimy naszych młodszych kolegów i koleżanki otoczyć opieką, a oni napewno dobrze zrozumieją nasze intencje. Jest to potrzebne w naszym starciu z obojętnością, która niczym dżuma zaczyna się szerzyć wśród nas. To my decydujemy o tożsamości własnego miejsca pracy i tylko my przyjmujemy to co się nam narzuca.

xxxx

"Solidarność" jest SOLIDNA albo żadna. To zrozumiałe, że strajki Sierpniowe urodziły słowo "solidarność" ... Polacy chcą solidnej Polski, nie jakiegoś miejsca do przesuwania na mapie. "Solidus" był kiedyś złotym rzymskim pieniądzem, ważącym szóstą część uncji... Pomyślmy, co wart jest nasz pieniądz o nazwie "z ł o t y"... Z okazji dwudziestolecia Mennicy Państwowej jej dyrektor powiedział zgromadzonym dziennikarzom, że bicie monet o nominale do pięciu złotych jest nieopłacalne.

- -

K R Ó T K O !!!

XXX"W miejsce tradycyjnego podziału na pracowników fizycznych i umysłowych w całej Europie zarysowuje się w coraz większej mierze podział na dwie nowe kategorie : pracowników, którzy znają się na nowej technologii informacyjnej i takich, którzy tej umiejętności nie posiadają" - stwierdza raport Międzynarodowej Organizacji Pracy.

xxx Pytanie, czy jesteśmy w stanie pokryć krajowe zapotrzebowanie na sprzęt komputerowy ? - pozostaje ciągle aktualne. W sierpniu na planowanych do wykonania 50 sztuk mikrokomputera Elwro 800 Junior wykonano aż 10 sztuk, dom końca roku mamy wykonać 3500 szt. ciekawe jakim sposobem.

xxx W Bułgarii dokonano wielu zmian w strukturze politycznej i administracyjnej państwa. Zdecydowano także o zaprzestaniu organizowania manifestacji (również z okazji 1 Maja), prezentowania portretów członków Biura Politycznego, o ograniczeniu funkcji reprezentacyjnych wyższych działaczy partyjnych, zmiejszeniu liczby haseł na drogach i budynkach a także zapowiedziano "pociągnięcie do odpowiedzialności tych, którzy zajmować będą czas ludziom organizacją zbędnych imprez."A możeby tak u nas w zakładzie skorzystać z bułgarskich doświadczeń ?

WPŁATY W LIPCU : Solidarni 6700, TWA 600, Wilno 1300, Veto 600, Jagoda 1900, Baretek 1400, Ewa 1100, Lutnia 800, Atlas 4800, Kora 1000, Rota 2300, Nadzieja 900, Prostak 1200, Tama 4100, Jeż 400, Osamotnione 2400, Matka 4300, Damy 1100, Bezimienna 600, xxxx 700+300, Gerbera 550, Biurko 700, Sarna 800+800, Misie 400, Apteka 3000, Górka 1000, Pszczółka 500.

WYDATKI W LIPCU : 11 000 zł.

numer zamknięto 23.09.1987 roku